

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

21. 08. 2022 r. Nr 34 (279)

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA



EWANGELIA (Łk 13, 22-30)

Królestwo Boże dostępne dla wszystkich narodów.

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?” On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!”, lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadaliliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!” Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

INTENCJE MSZALNE

*W tym tygodniu w **poniedziałek** przypada wspomnienie NMP Królowej; w **środę** święto św. Bartłomieja; w **piątek** uroczystość NMP Częstochowskiej; w **sobotę** wspomnienie św. Moniki. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

22.08. Poniedziałek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. córki Małgorzaty Hałas Koralewskiej.

23.08. Wtorek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. Dziękczynna za tegoroczne zbiory z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo Boże oraz dar zdrowia dla Pracowników i Rodzin Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Szczodrowicach.

24.08. Środa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski oraz opiekę Matki Bożej dla jubilatów Teresy i Edwarda Dolańskich w 50. rocznicę ślubu.

25.08. Czwartek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Marianny Małolepszej – intencja od Anny Staszczyszyn.

26.08. Piątek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Elżbiety Jankowskiej w rocznicę śmierci.

27.08. Sobota.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych z rodziny Jankowskich: Franciszki, Elżbiety, Mateusza i Józefa.

28.08. Niedziela.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Genowefy, Rozalii i Józefa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 10:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych z rodziny Bijak: rodziców – Karoliny i Macieja, rodzeństwa – Anny i Władysława, Eugenii i Stanisława, Franciszki i Bolesława oraz Zdzisławy Kuta.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych z rodziny Hałas: Marii, Franciszka, Grzegorza i Zbigniewa – intencja od rodzin Makos i Bartnickich.

1. Ksiądz Stanisław w miesiącu sierpniu odprawia Msze gregoriańskie za śp. Helenę Fortunarską.
2. W piątek, 26 sierpnia, z racji uroczystości Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej zapraszamy na IV Pieszą Pielgrzymkę z Białego Kościoła do Sanktuarium Maryjnego w Nowolesiu. Początek pielgrzymki o godz. 16:00.
3. Zapraszamy do modlitwy różańcowej o pokój w Europie w każdą sobotę o godz. 17:30 w Sanktuarium w Nowolesiu.
4. Działająca przy naszej Parafii charyzmatyczna wspólnota Biały Kamień, zaprasza na Mszę św., w czwartek 25.08.2002 r., o godzinie 19:00.

Na rozpoczęty tydzień Szczęść Boże!

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii. Liczy się każdy najmniejszy krok.

Kontekst dzisiejszej Ewangelii jest niezwykle ważny. Oto nauka o sprawiedliwości Bożej wygłoszona zostaje w drodze do Jerozolimy, to znaczy w momencie, w którym Jezus całą swoją postawą udowadnia, że ów sąd, na który czekamy, Boży sąd, dokonuje się w drodze, krok po kroku. Wynik tego sądu zależy od najdrobniejszych gestów, tak jak dojście do celu zależy od najmniejszych kroków. Wydaje nam się, że Bóg oceniać będzie z dystansu, patrząc na cel, który osiągnęliśmy lub nie, tymczasem Bóg ocenia to, co maleńkie. Nie pyta, czy słuchaliśmy Jego nauczania i czy zasiadaliśmy z Nim przy stole. Pyta o to, czy nie dopuszczaliśmy się niesprawiedliwości, a więc czy nie poskąpiliśmy tym, którzy mają mniej od nas. To te małe gesty, jak małe kroki, zwykła codzienna dobroć, troska o innych, malutkie gesty miłości, będą przeważały na sądzie ostatecznym na naszą korzyść lub przeciwko nam. W tej pielgrzymce bowiem liczy się każdy najmniejszy krok.

Panie Jezu Chryste, chcę w każdym małym geście wypełniać Twoje polecenia, by na sądzie ostatecznym znaleźć w Tobie obrońcę. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

(Rozważania zaczerpnięte z *Ewangelia 2022. O. Michał Legan OSPPE*. Edycja Świętego Pawła.)

Umiar – przyczyna i skutek wewnętrznej harmonii.

„Najlepszym wskaźnikiem degeneracji współczesnego społeczeństwa jest nadmierny luksus”, pisze Fulton J. Sheen w „Siedmiu grzechach głównych”.

Jak bardzo jest to prawdziwe, pokazała wojna na Ukrainie.

Z jednej strony – walczący o życie Ukraińcy, po środku wspierający ich (z własnych funduszy) Polacy i na Zachodzie Europy – syte społeczeństwa broniące...wygodnego życia (stad niechęć do sankcji wobec Rosji). Tak to wygląda w planie polityczno-obyczajowym.

A w planie uniwersalnym i indywidualnym? Oto kilka refleksji do przemyśleń z artykułu ks. Adama Paradaszczyka (GN 2022/13) pt. „W krainie Kukanii”.

„Różne są fałszywe i szkodliwe sposoby zapewnienia sobie chwilowego szczęścia, mniej czy bardziej grzeszne, zawsze jednak złudne. Z grzechem – w tym grzechem nieumiarkowania w jedzeniu i piciu – jest podobnie. Przypomina on trochę cukierek, trochę papierosa, trochę kochankę. Jest jak cukierek, dlatego że nie potrzebujesz go w życiu; czasem nawet zdajesz sobie sprawę, jak bardzo ci szkodzi nadmiar słodczy, a jednak nie

potrafisz sobie odmówić tej przyjemności, do której niekoniecznie przyznajesz się przed innymi. No i jeszcze poważny problem – od cukierka możesz dostać mdłości, a jak się go pozbędziesz z ust, to przyklei się tam, gdzie upadnie. Tak samo jest z grzechem. Myślisz, że już się go pozbyłeś, ale pozostaje po nim lepkość, która sprawia, że przyciąga następne.

Grzech jest też jak papieros, bo wiesz, że nie powinieneś palić, ale nie możesz się powstrzymać. Co więcej – wiesz, że jest trucizną, ale wmawiasz sobie, że przecież istnieje wiele bardziej szkodliwych trucizn. Tak samo jest z grzechem – uspokajasz siebie, że są gorsze. I że te najcięższe popełniają inni. Prawda jednak wygląda inaczej – z każdym następnym grzechem coraz większe staje się ryzyko twojej śmierci. I nie wmawiaj sobie, że jutro się oduczysz, że jutro z tym zerwiesz. Trzeba zacząć już teraz”.

„Czy jest przypadkiem, że ostatnimi laty jak grzyby po deszczu pojawiają się kolejne metody poprawiania naszej kondycji za pomocą głodu? Raczej nie: wózki w supermarketach uginające się pod ciężarem żywności; posegregowanej wedle specjalnych zasad na półkach, którą w sporej części można później odnaleźć w śmietnikach, są symbolem naszych wysoko rozwiniętych społeczeństw, które z pewnością zasługują na miano przejezonych. Choroby cywilizacyjne, które stały się plagą współczesności, jeszcze bardziej ten stan nakręcają – po zbyt sutym napełnieniu brzucha trzeba przecież zażyć dodatkowe porcje suplementów diety i lekarstw na wzdęcia. Błędne koło XXI wieku. Dodajmy: wieku, w którym spora część ludzkości wciąż głoduje, a zatem niby *nihil novi sub sole*, z małą jednak różnicą. Przejeżdżenie jest dzisiaj powszechne i niezarezerwowane jedynie dla elit”.

W radiowych katechezach 1939 r. (sic!) Sheen mówi: „Gdy ludzie zapominają o swych duszach, zaczynają bardzo troszczyć się o ciała. Więcej jest dzisiaj klubów lekkoatletycznych niż domów rekolekcyjnych; a któż zliczy miliony wydane w salonach piękności, by hołdować urodzie, która pewnego dnia stanie się łupem robaka. Nie jest szczególnie trudno znaleźć tysiące osób, które poświęcą dwie lub trzy godziny dziennie na ćwiczenia, lecz gdy poprosi się je, by zgięły kolano przed Bogiem na pięć minut modlitwy, będą protestować, że to za długo. Dodajmy do tego szokujące kwoty wydawane rocznie na picie alkoholu, nie dla zwykłej przyjemności, lecz w nadmiarze. Skandal wyda się jeszcze większy, gdy rozważymy, że podstawowe potrzeby biednych można by zaspokoić dzięki sumom, które tracone są na owe odczłowieczające praktyki. Boży sąd nad bogaczem z pewnością dokona się nad wieloma z naszego pokolenia; ludzie ci przekonują się, że żebracy, którym odmówili odrobiny ze swych luksusów, zasiądą na ucztę u króla Królów, natomiast on, jak bogacz, będą żebrać o kroplę wody”.

Na koniec wróćmy do współczesności, pokazanej okiem kamery.

„Jest taka scena w filmie „Matrix”, w której jeden z bohaterów niebędący człowiekiem mówi do człowieka: „Wiesz, zastanawiałem się ostatnio na właściwości rodzaju ludzkiego, nad tym, jaki jest człowiek, i doszedłem do bardzo odkrywczych wniosków. Wy, ludzie, jesteście zupełnie odmienni od całego świata przyrody. Przypominacie tylko jeden organizm żyjący w świecie – wirus, który zjada wszystko, niszczy wszystko po drodze, aż w końcu samego siebie doprowadza do samozagłady”.

Oprac. Leokadia Pawliszak
Akcja Katolicka